

Multikorporacje – ciemne strony działalności

9 sierpnia 2007

Instytucje rządowe w głównej mierze wspierają interesy międzynarodowych przedsiębiorstw, których podstawowymi metodami działania są eksploatacja i ucisk. Skutkiem tego są wręcz niewolnicze płace, głód, naruszanie niepodległości i pozbawianie środków do życia lokalnych wspólnot, bezmyślna eksploatacja zasobów naturalnych, dyskryminacja, nie branie pod uwagę prawdziwych potrzeb i pragnień ludzkich.

Bezpośrednie lub pośrednie wsparcie ekonomiczne udzielane przez indywidualne firmy robiące interesy na terenach państw gdzie panuje autorytarny reżim lub poprzez jawną współpracę z przedstawicielami despotycznych rządów, mogą pomóc w podtrzymaniu statusu politycznego w takich krajach, oraz redukcji oddziaływania bojkotu konsumentów i sankcji ekonomicznych mających na celu wpływ zachowania władz.

Amnesty International – organizacja broniąca praw człowieka – skrytykowała przedstawione poniżej restrykcje: tortury, specjalne sądowe egzekucje i nagłe “zniknięcia”, proceder tzw. “więźnia sumienia” i częste oficjalne naruszenie praw publicznych. W swojej ostatniej kampanii Amnesty International wyszczególniła 40 najbardziej despotycznych reżimów, które opierają swoją politykę na przedstawionych działaniach.

W momencie kiedy korzyści są brane pod uwagę bardziej niż wszystko inne, niektóre firmy wystawiają na rynek do sprzedaży produkty, które są niebezpieczne lub szkodliwe dla zdrowia. Firmy tytoniowe, farmaceutyczne, fabryki pestycydów i przedsiębiorstwa wytwarzające na bazie mleka substytut żywności dla krajów Trzeciego Świata są przykładami częstego łamania zasad. McDonald’s promuje szeroko rozumianą dietę, która która jest przyczyną chorób – jest to dobry przykład

nieodpowiedzialnego marketingu.

Wiele firm angażuje się w przemysł zbrojeniowy lub zaopatrzenie w broń. Takie firmy są odpowiedzialne za śmierć lub kalectwo tysięcy ludzi każdego roku w wyniku wojen domowych, sporów plemiennych, zamachachów terrorystycznych, eksplozji min przeciwpiechotnych itd.

Krytyka skierowana w stronę firm, których działania prowadzą do degradacji środowiska naturalnego jest często zagłuszana bądź zatajana. Chociaż produkty wytwarzane w sposób nieprzyjazny środowisku wydają się być tańsze, to do ostatecznego rachunku należałoby wliczyć także zniszczone środowisko, choroby i utratę odporności.

Testy na zwierzętach, tuczarnie i inne formy łamania praw zwierząt to kolejna kwestia na temat której wiele koncernów wolałoby się niewypowiadać. Prowadzone w nieludzki sposób fermy przemysłowe, pełne niepotrzebnego cierpienia eksperymenty na zwierzętach w lawinowym tempie zwiększają swą liczbę, a co za tym idzie wzrasta liczba firm, które każdego dnia pomagają w finansowaniu wyżej wymienionych procederów i tym samym przyczyniają się do ich kontynuacji.

Ludy tubylcze często są zbrojnie przepędzane ze swoich rodzimych terenów lub są poważnie dzielone w celu ułatwienie sobie przez przedsiębiorców podjęcia działań inwestycyjnych. W obliczu możliwości zrobienia dobrego interesu opinia ludności lokalnej jest rzadko rozpatrywana i brana pod uwagę.

Proces wytoczony przez korporacje McDonald's działaczą ekologicznej organizacji Greenpeace London stanowi swoisty przypadek a zarazem przykład próby zagłuszania wszelkich głosów krytyki wobec dużych przedsiębiorstw. Także inne firmy często próbują przeciwdziałać prawu do wolności słowa, jeżeli zagraża ono ich interesom.

Eastman Kodak

Eastman Kodak posiada swe przedstawicielstwa w Brazylii,

Egipcie, Iranie, Kenii, Meksyku, Peru i Ugandzie.

W 1988 w zakładach Kodaka pękła rura czego skutkiem było rozlanie się 30.000 galonów chlorku metylu w pobliżu szkoły i terenów zamieszkałych. Substancja ta najprawdopodobniej jest rakotwórcza. Testy przeprowadzone w 1989 stwierdziły obecność na terenach dookoła fabryki także 11 innych groźnych dla zdrowia substancji w ilościach, które znacznie przekraczały limity stanowe. W 1987 Kodak został nazwany największym pojedynczym emitantem chlorku metylu w USA za co został ukarany grzywną w wysokości 2 mln. dolarów. Zgodnie z danymi US EPA z roku 1989, Kodak był dziewiątym najgorszym toksycznym niszczycielem w USA i jednym z głównych emitujących do środowiska substancje rakotwórcze.

Fabryka "The Workington" należąca do Ectona Fibres, firmy należącej z kolei do Kodaka jest na pierwszym miejscu największych cichych trucicieli sporządzonej przez Friends of the Earth roku 1992. Fabryka ta może wypuścić do 628 kg toksycznych metali każdego dnia.

W 1989 roku, producent leków, firma Sterling Winthrop, należąca do Kodaka, została skrytykowana z powodu leku uśmierzającego ból – Dipyrone, podawanego w Indonezji, Filipinach i wielu innych krajach trzeciego świata. Dipyrone jest zabroniony lub przepisywany jedynie w przypadkach ostrego bólu ponieważ może powodować ciężką chorobę (ogrenylocystenis – brak białych ciałek krwi).

W 1991 Kodak i jego oddziały w USA otrzymały około 85 milionów dolarów w kontraktach na środki wybuchowe i amunicję.

Kodak testuje swoje leki i chemikalia przemysłowe na zwierzętach.

Pepsi & Coca Cola

O soft-drinks mówi się, że jest to "największy dietetyczny wpływ zagranicznych korporacji na rozwijające się kraje". Z reguły ceny tych napojów ustalane są na takim poziomie, aby

były w zasięgu najbiedniejszych nawet warstw społecznych danego kraju. Mogą także reprezentować poprzez efektowne reklamowe wizerunki, symbole tak pożądanego zachodniego stylu życia. Ze względu na biedę wielu ludzi w trzecim świecie, podstawowe artykuły żywnościowe mogą zostać zaniedbane ze względu na preferencje tych właśnie produktów. W 1969 zostało ogłoszone, że dzieci w Zambii były źle odżywione ponieważ były karmione przez matki Coca Colą i Fantą. Matki były przekonane, że jest to najlepsza rzecz jaką mogą dać swojemu dziecku. Mniej więcej w tym samym czasie 54% poważnie niedożywionych dzieci w szpitalu dziecięcym w Ndola miało w swoich kartach napisane "fantababy". Zambijski rząd zdecydował się na zabronienie reklamowania Fanty "z powodu wpływu na biednych".

W instytucie odżywiania w Rio de Janeiro przeprowadzono badania, których obiektem były dzieci w wieku od 6 do 14 lat, które spożywały duże ilości Coca Coli, Fanty i Pepsi. Wszystkie dzieci wykazywały niedobór witamin, podczas gdy najbiedniejsze z nich były także niedożywione pod względem kalorycznym i białkowym.

Meksykański ksiądz napisał w 1974, że wieśniacy meksykańscy wierzą, że napoje te powinny być spożywane codziennie, co prowadzi do obniżenia konsumpcji naturalnych produktów takich jak owoce. Niektóre z rodzin sprzedawały swoje naturalne produkty żeby zdobyć środki na zakup soft drinków.

Rozprzestrzenianie się Coca Coli i Pepsi przybrało wymiar globalny. Coca Cola rozprowadza swoje produkty w ponad 155 krajach. W Meksyku Coca Cola i Pepsi Co. kontrolują 77% rynku takich napojów, podczas gdy w Brazylii Coca Cola posiada 55% udziałów w rynku. Napoje Coca Cola z reguły zawierają 10% cukrów – około 13 kostek w puszcze. Takie proporcje to norma dla większości tego typu napojów (z wyjątkiem wersji dietetycznych).

Sacharyna dosyć często znajdująca się w "dietetycznych" odmianach w USA musi być opatrzona zdrowotnym ostrzeżeniem,

gdyż została powiązana z rozwojem raka pęcherza

Pepsi Co.

Największą krytykę Pepsi Co. wzbudza fakt, że prowadzi ona swoją działalność w państwach, które uważane są za kraje gdzie panuje uciskający reżim. Pepsi Co. ma swoje oddziały w Birmie, Meksyku, Filipinach i Turcji. Ma także joint-venture w Indiach i zakłady butelkujące w Chinach. Podczas okresu ekonomicznych sankcji wobec RPA, Pepsi Co. kontynuowało sprzedaż i licencyjne porozumienie z przedsiębiorstwem z tego kraju.

Pepsi Co. posiada obiekty do testowania na zwierzętach, gdzie prowadzi badania odżywcze na szczurach laboratoryjnych.

Pepsi Co. posiada także KFC czyli Kentucky Fried Chicken, największą na świecie sieć serwującą kurczaki, z lokalami w ponad 58 krajach. Niedawno KFC było obiektem protestu w Indiach.

Kosmetyki, artykuły higieniczne, środki czystości

Problem testowania na zwierzętach wywarł wielki nacisk na rynek kosmetyków, środków higieny. Nie tylko pojawiły się małe wolne od cierpienia przedsiębiorstwa, ale także część wielkich znanych firm promuje się teraz jako cruelty free (nie testujące na zwierzętach). Avon był pierwszym, który tak postąpił w 1989 roku. Najlepiej sprzedające się marki takie jak Boots, Avon, Max Factor, Rimmel, Revlon, Yardley, Estee Lauder – przyznają teraz, że nie testują na zwierzętach. Jakkolwiek nie jest jasne co te stwierdzenia oznaczają, szczególnie w sytuacjach gdy przedsiębiorstwo nadal testuje na zwierzętach składniki produktów oraz inne marki produktów.

Teraz na świecie – testowanie na zwierzętach kosmetyków, środków higieny i czystości jest wymagane prawem. W większości krajów prawo mówi wprost, że produkty te muszą być bezpieczne dla ludzi. Krytycy twierdzą, że dane z testów na zwierzętach są wykorzystywane tylko po to by bronić przedsiębiorstwo przed procesami ze strony konsumentów.

Testy na zwierzętach są nie tylko zupełnie niewiarygodne, ale także absolutnie niepotrzebne. Istnieje wiele dostępnych składników, których bezpieczeństwo zostało udowodnione w ciągu wielu lat używania ich przez ludzi.

Wiele firm produkujących te produkty działa także w innych dziedzinach takich jak: farmaceutyka, chemia, czy przemysł paliwowy. Dziedziny te są ze sobą ściśle związane z powodu natury materiałów używanych do produkcji. Firmy te często są krytykowane nie tylko za testowanie na zwierzętach, ale także za zanieczyszczanie rzek groźnymi substancjami i za nieodpowiedzialną reklamę szkodliwych produktów.

Unilever

Jest to angielsko – holenderska korporacja z oddziałami w RPA, Brazylii, Kolumbii, Egipcie, Salwadorze, Gwatemali, Hondurasie, Indiach, Indonezji, Kenii, Meksyku, Maroku, Peru, Filipinach, Senegal, Sri Lance, Turcji i Ugandzie. Zgodnie z danymi brytyjskiego NRA i River Purification, Bosude of Scotland do roku 1991 przekroczyło swoje pozwolenie na emisję, około trzech razy lub nawet więcej. Również w latach 89/91 firma została ukarana za poważne zanieczyszczanie wody.

W 1990 roku Crossfield Chemicals zostało ukarane grzywną 35.000 funtów po wycieku do kanalizacji w Warrington 50 ton skoncentrowanego kwasu siarkowego.

W 1991 wytwórnia kwasu siarkowego w Nairobi, która zaopatruje Unilever została zamknięta na trzy miesiące ponieważ emisje dwutlenku siarki przekraczały limit Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Unipath była krytykowana za darmową ofertę preparatów multiwitaminowych (zawierających witaminę A) dołączoną do ich zestawu na testy ciążowe. Maternal Alliance i Centrum Ciąży i Żywienia ogłosiły w 1990 roku, że Departament Zdrowia zalecił ciężarnym kobietom unikania zażywania dietetycznych dodatków zawierających witaminę A, z powodu zagrożenia uszkodzenia płodu przy narodzinach. Unilever znajduje się na opracowanej przez PETA (People for Ethical

Treatment of Animals) liście firm, które wykonują testy na zwierzętach. Testowane produkty to kosmetyki, środki czystości i higieny, żywność, dodatki do żywności, a także chemikalia. Własnością Unilever są firmy Birds Eye Walk, John West i inne przedsiębiorstwa produkujące przetwory mięsne. W 1991 prezes zarządu Birds Eye Walk powiedział, że firma w tym roku importowała 20.000 ton wieprzowiny z Brazylii do produkcji hamburgerów i innych mięsnych przetworów.

W czerwcu 1989 pracownicy okupywali Gessey Lever Plant w Sao Paulo w Brazylii z powodu złych warunków pracy i niskich płac. Chociaż firma zgodziła się na podwyżkę, 87 pracowników zostało wyrzuconych za podjęcie tej akcji.

Produkty Unilevera:

Kosmetyki: Rimmel, Cutex, Elizabeth Arden, Sensiq

Szampony: Sunsilk, Timotei, All Clear, Cream Silk

Mydła: Dove, Lifebouy

Pasty do zębów: Signal

Proszki do prania i płyny: Persil, Wisk

Tłuszcze, oleje, margaryny: Flora, Olivio

Inne produkty: Brooke Bond

Procter & Gamble

W lipcu 1991 BUAV (British Union for Abolition of Vivisection) odkryło, że P&G przeprowadzało testy na 300 świnkach morskich dla określenia alergicznych skutków i stopnia drażliwości olejków przeciwsłonecznych. Dane ludzkie były już wtedy w pełni dostępne. W 1989 BUAV opierając się na materiałach rządu USA "W obronie zwierząt" podało do wiadomości, że w latach 87-89 P&G zwiększyło użycie psów, chomików i łasic. Całkowitą liczbę zwierząt poddawaną eksperymentom określa się w granicach około 50.000 rocznie. P&G jest obiektem bojkotu ze strony wielu grup broniących praw zwierząt włącznie z PETA, In Defence Of Animals czy też Uncaged. Pod koniec roku 1991 firma była krytykowana za ciągłe zanieczyszczanie rzeki Fenholloway 50 milionami galonów zużytej wody każdego dnia. Źródłem

zanieczyszczenia była fabryka celulozy na Florydzie. Ryby w rzece zostały zatrute chemikaliami, a jakość wody w okolicy została określona jako niebezpieczna po spożyciu. Co prawda całe to zanieczyszczenie było w okolicach limitów, lecz urzędnicy państowi zapowiedzieli zmianę warunków pozwolenia.

Podczas lat apartheidu, P&G miało porozumienie na licencję w RPA. Działa ono także w takich państwach jak Brazylia, Chiny, Kolumbia, Egipt, Indie, Indonezja, Kenia, Meksyk, Maroko, Peru, Filipiny i Turcja, które są pod różnego rodzaju reżimami.

Produkty Procter & Gamble:

Kosmetyki: Max Factor, Clarion, Colorful, Cover Girl, Mary Quant, Maxi, Outdoor Girl, Luvs

Szampony: Head&Shoulders, Vidal Sassoon

Mydła: Clerasil

Proszki do prania i płyny: Ariel, Bold, Daz, Dreft, Fairy, Tide

Inne produkty: Pampers, Allways

Colgate & Palmolive

C.P. nie przeprowadza testów na zwierzętach osobiście, robią to za nią zewnętrzne firmy podpisujące kontakty. Kilka lat temu BUAV odkryła detale dotyczące testów wykonywanych na zlecenie firmy przez Columbia University. Testy te polegały na tym, że świnki morskie umieszczane były w małych plastikowych rurkach, po czym na skórę zwierząt nakładany był mocny roztwór testowanej substancji. Zabieg powtarzano po cztery godziny na dobę przez trzy dni. Powodowało to pęknięcie i krwawienie skóry u zwierząt. Colgate posiada także firmę produkującą mięsne karmy dla psów.

W marcu 1992 roku tysiące demonstrantów wyszło na ulice Meksyku w proteście przeciwko zatrutowaniu powietrza i wielkiemu zużyciu wody przez lokalną fabrykę należącą do C.P. Żądania przeniesienia fabryki na skraj miasta zostały wysunięte przez

tamtejszych polityków, ale jak do tej pory były ignorowane. Rozmowy z ludnością lokalną zawieszono zostały w 1991. Colgate była krytykowana za swoje anty związkowe posunięcia przeciwko Sintracolpa, związkowi jednej z fabryk w Kolumbii. Oskarżenia zawierają m.in., że oferowała wyższe wynagrodzenie i dodatki dla niezrzeszonych pracowników. Później w kwietniu i czerwcu 1990 firma zwolniła przywódców związku, którzy protestowali przeciwko tym dyskryminującym faktom. W latach apartheidu Colgate posiadało oddziały w RPA, a w 1990 miało 27% udziału w rynku detergentów w RPA

Produkty Colgate & Palmolive:

Palmolive, Cleopatra, Fresh, Colgate, Ultrabrite

Smith Kline Beecham

S.K.B. miało 14 oddziałów w RPA podczas wprowadzania apartheidu. Firma ta działa także w Brazylii, Chinach, Kolumbii, Salwadorze, Gwatemali, Hondurasie, Indiach, Indonezji, Meksyku i Filipinach. S.K.B. znajdują się na liście "zgniłych 50" sporządzonej przez Greenpeace i podpisanej przez National Rivers Authority. Lista ta zawiera przedsiębiorstwa emitujące toksyczne odpady do rzek i mórz. Do marca 1991 SKB przekroczyło swoje pozwolenie na emisję 30 razy zgodnie z NRA. Wiadomo, że firma złamała swoje pozwolenie 19 razy od początku roku 1991. Odkryto, że zakłady należące do firmy emitowały także kadm, nikiel, ołów, na które firma nie ma pozwolenia.

Przedsiębiorstwo posiada swoje własne obiekty do testowania na zwierzętach i zostało oskarżone o niepotrzebne okrucieństwo w przechowywaniu i przetrzymywaniu zwierząt. W roku 1990 przebrany pracownik Nationak Anti Vivisection Society odkrył małe myszy z powyrywającymi pazurami i psy trzymane w metalowych zagrodach z betonowymi podłogami bez żadnego posłania.

Produkty Smith Kline Beecham:

Szampony: Bristows, Silkilence, Vosene

Mydła: Badedas, Fenjał, Pure & Simple, Silvikrin Supersoap

Pasty do zębów: Aquafresh, Macleans

Inne produkty: Ribena, Baby Ribena

Przemysł mleczny dla niemowląt

“Widziałam matki w salach szpitalnych, z głowami w dłoniach, płaczące między łózkami dziecięcymi gdzie leżały ich dzieci – niedożywione, odwodnione, chore na WIRUS dziecięcej butelki. To nie musiało wydarzyć... Dekadę temu znaliśmy prawdę o niedopuszczalnym marketingu tego produktu dla niemowląt. Zezwolenie tym kompaniom na kontynuację tych praktyk jest niewybaczalnym pogwałceniem praw człowieka, a nawet zwyczajną zbrodnią.” – Janice Mantel, Action for Corporate...

Co 30 sekund, umiera dziecko z powodu niebezpiecznego karmienia butelką. Pozbawione karmienia piersią dzieci nie nabywają pasywnej odporności, którą w normalny sposób otrzymuje się wraz z mlekiem matki. Ryzyko zarażenia się poważnymi wirusami poprzez karmienie butelką jest wysokie, a co więcej przyczynia się do tego fakt, że w krajach Trzeciego Świata stopień czystości wody, w której rozpuszczany jest pokarm, jest bardzo niski. Ponadto bieda przyczynia się często do tego, że matki rozwadniają pokarm nadmiernie, aby starczyło go na dłużej. Zarazki i wirusy pochodzące z wody dostają się bezpośrednio do podatnych i wrażliwych organizmów dzieci, powodując zaburzenia, które teraz stały się normą w wielu krajach – wymioty, infekcje układu oddechowego, biegunki, niedożywienie, odwodnienie i często śmierć – zespół objawów znany jako WIRUS dziecięcej butelki.

Nestle

Multikorporacje są świadome problemu, ich agresywne działania promocyjne doprowadziły w końcu do sformułowania w 1981 przez WHO/UNICEF International Code Of Marketing Of Breast Milk Substitutes (Międzynarodowego Kodeksu Rynku Substytutów Mleka Dla Dzieci). W tym samym roku na Światowej Konferencji Zdrowia, 118 krajów głosowało aby nowy kodeks został zaakceptowany przez wszystkie kraje.

Po długim bojkocie multikorporacji nie respektujących zawartych w dokumencie postanowień, Nestle i inne kompanie zgodziły się postępować zgodnie z kodeksem i w 1984 bojkot został odwołany. Jednak doniesienia ze świata nadal świadczyły o tym, że kodeks jest wciąż łamany, szczególnie przez Nestle, który był głównym zaopatrzeniowcem krajów Trzeciego Świata. Bojkot został przywrócony w 1988 i nadal trwa w 80 krajach. Dziś International Baby Food Action Network kontynuuje działanie w celu respektowania kodeksu przez wszystkie kraje świata, by kontrolować wszystkie firmy produkujące substytuty mleka dla dzieci. Baby Milk Action (grupa koordynująca bojkot Nestle w Wielkiej Brytanii) utrzymuje, że 99% matek jest do karmienia piersią. Kodeks istnieje, aby popierać każdą kobietę, która chce karmić piersią i upewnić ją w podjętej decyzji aby nie zniechęciły jej kampanie promocyjne organizowane przez multikorporacje. Głosi więc hasło "breast is the best" ("Pierś jest najlepsza")

Nestle kontroluje około 50% światowego rynku substytutów mleka ludzkiego i jest bojkotowane za notoryczne łamanie kodeksu WHO z 1981 roku, który reguluje rynek tych produktów.

Nestle zachęca do karmienia butelką rozdając darmowe próbki mleka do szpitali. Firma ta jest krytykowana za udzielanie błędnych informacji matkom i służbie w zdrowia w swojej literaturze promocyjnej. Nestle utrzymuje, że niedożywione matki oraz matki bliźniaków i wcześniaków nie są zdolne do karmienia piersią, pomimo iż organizacje zdrowotne utrzymują, że nie ma żadnego dowodu aby poprzeć tą tezę. Dowody bezpośredniego nakłaniania matek zostały znalezione w przeszło 20 krajach takich jak Południowa Afryka i Tajlandia. Instrukcje i zdrowotne ostrzeżenia na opakowaniach są często nieobecne czy też umieszczone w niewłaściwych językach bądź bardzo lakonicznie. Wszystko to jest sprzeczne z kodeksem WHO.

L'Oreal

Nestle posiada 50% udziałów w kosmetycznej kompanii L'Oreal. L'Oreal był przedmiotem bojkotów ze strony grup walczących o

prawa zwierząt, w tym ze strony organizacji PETA z powodu testowania swoich produktów na zwierzętach. Od tej pory L'Oreal utrzymuje, że nie testuje już gotowych produktów na zwierzętach. Oświadczenie jest oczywiście tak sformułowane, żeby wprowadzić ludzi w błąd. O ile gotowe produkty nie są testowane, to ich poszczególne składniki są poddawane testom. Jest to szeroko rozpowszechniona metoda oszukiwania organizacji walczących o prawa zwierząt przez multikorporacje. Pewne grupy odwołały bojkot w odpowiedzi na oświadczenie L'Oreal, jednakże są osoby i organizacje, które go kontynuują.

Unigate

Unigate związany z firmą Nutricia jest zakwalifikowany jako częsty łamacz kodeksu WHO, promując swoje substytuty mleka w przychodniach rozdając darmowe próbki.

Cow & Gate

Firma Cow & Gate używała zdjęć dzieci na etykietach swych produktów w Sierra Leone w 1990 i nie umieszczała na nich żadnych ostrzeżeń zdrowotnych lub porad lekarskich.

Milupa

Kompania w centrum ostatniej paniki związanej z salmonellą w Wielkiej Brytanii, Milupa jest teraz własnością Nutricii. Wybuch epidemii salmonelli w Wielkiej Brytanii spowodował, że cała linia produktów tej firmy została wycofana z każdej półki sklepowej w tym kraju. Epidemia przyczyniła się także do apelów, aby kontrolować produkcje pożywienia dla niemowląt w ogóle. Pod swym dawnym przewodnictwem – Altana – koncern wyprodukował: Aptamil, Milumil i Milupę, jedne z głównych produktów, które łamią kodeks WHO. Nutricia wciąż prowadzi wszystkie te linie produkcyjne i pod kierownictwem właśnie tej firmy zdarzyła się epidemia salmonelli. Milupa jest również krytykowana za promowanie silnie słodzonych herbacianych napojów dla niemowląt. W grudniu 1990, sąd we Frankfurcie nakazał kompanii by zapłaciła odszkodowanie rodzicom za spowodowanie poważnej próchnicy zębów u dwojga dzieci. Kompania oskarżona została o zaniedbanie i nie dostarczanie

wystarczających informacji o zawartości cukru w swoich produktach. Doniesienia podają, że około 100.000 dzieci cierpi z powodu poważnych uszkodzeń zębów spowodowanych piciem Milupy i produktów innych producentów. Ostatnio Milupa była również krytykowana w raporcie International Formula Monitoring Group za niewłaściwe praktyki marketingowe, szczególnie w Polsce.

Wyroby tytoniowe

Każdego roku palenie papierosów zabija więcej Amerykanów niż alkohol, kokaina, heroina, zbrodnie, samobójstwa, wypadki samochodowe, pożary i AIDS razem wzięte. Ofiary umierają ponad dwadzieścia lat wcześniej niż liczy przeciętna długość życia osoby niepalącej.

Tytoń jest rośliną, która rośnie na różnego rodzaju glebach, w różnych warunkach klimatycznych. Niejadalne liście tytoniu są suszone. Jak donosi Światowa Organizacja Zdrowia, tytoń powoduje przedwczesną śmierć u 2,5 miliona ludzi każdego roku. Przemysł, który sprzedaje te produkty jest od dawna świadomy tych niebezpieczeństw, lecz cynicznie kontynuuje swój proceder stawiając własne profity wyżej niż ludzkie zdrowie.

Tylko sześć amerykańskich kompanii tytoniowych wydaje rocznie 4 miliardy dolarów na reklamę. Dobrze sprzedająca się trucizna, która powoduje choroby i śmierć potrzebuje wszystkich trików wielkiego biznesu: agresywnej reklamy, legalnych akcji aby uciszyć krytyków, darów aby zapewnić poparcie polityków oraz manipulować dowodami naukowymi i zmylić nabywców. Stawki są wysokie, dla przemysłu – miliardy dolarów zysku, dla klientów – przedwczesna śmierć.

Tytoń zawiera około 4000 różnych toksycznych składników m.in smołę, nikotynę i tlenek węgla. Tytoniow "smoła" jest skomponowana z tysiącu chemicznych związków, które mogą uszkodzić tkankę płucną i powodować liczne choroby. Niektóre z tych chemikaliów zawierają kwasy, alkohole, ketony, aromatyczny hydrokarbon oraz gazy jak choćby cyjanit i tlenek azotu.

Średnia wieku, w którym poraz pierwszy sięga się po tytoń, wynosi 12 lat. Mimo iż wśród wszystkich głównych grup wiekowych, rasowych i płci procent palaczy spada, palenie wśród nastolatków nie zmniejszyło się. W rzeczywistości, w ciągu kilku ostatnich lat zwiększył się odsetek palących nastoletnich dziewcząt. Ten trend jest prawdopodobnie wynikiem wzrastającej ilości kampanii reklamowych skierowanych do młodzieży.

Palacze są dziesięciokrotnie bardziej narażeni na raka płuc i niepalących. W przypadku osób wypalających dziennie co najmniej dwie paczki papierosów prawdopodobieństwo śmierci z powodu raka płuc jest 15-25 krotnie wyższe niż w przypadku osób niepalących. W tym roku ponad 450.000 Amerykanów umrze przedwcześnie z powodu chorób związanych z paleniem. Równa się to liczbie Amerykanów zabitych we wszystkich wojnach tego stulecia i dwukrotnie przewyższa ilość razem wziętych corocznych zgonów wywołanych alkoholem, narkotykami, wypadkami drogowymi, samobójstwami i morderstwami. Palenie jest przyczyną około 30% wszystkich przypadków raka, włączając w to raka płuc, jamy ustnej, krtani, przełyku, pęcherza i trzustki. Jest ono również główną przyczyną chorób serca, rozedmy i chronicznego bronchitu. U ciężarnych kobiet, które palą, częściej odnotowuje się poronienia, porody martwego płodu, przedwczesne porody i powikłania ciążowe. Większy procent dzieci palaczek, w porównaniu z dziećmi matek niepalących umiera wkrótce po urodzeniu.

Philip Morris

Philip Morris jest jedną z największych spółek tytoniowych, posiadającą 45% udziałów na rynku amerykańskim i 12% na rynku światowym. Tytoń stanowi ok. 72% zysków spółki (dane z 1989 roku). Szacuje się, że sama marka Marlboro (najlepiej sprzedająca się marka na świecie) zabiła w ciągu roku 75.000 Amerykanów.

Philip Morris jest również założycielem Krafy General Foods, firmy krytykowanej przez BUAV (Brytyjski Związek na rzecz

Zniesienia Wiwisekcji) za testy na kotach przy produkcji "łagodnej dla żołądka" kawy. Philip Morris upoważnił firmy południowoafrykańskie do wytwarzania produktów Krafy General Foods oraz papierosów Chesterfield w RPA w czasie sankcji ekonomicznych.

Organizacja "Amerykanie na rzecz Praw Niepalących" opublikowała poufny wewnętrzny dokument firmy Philip Morris z roku 1990, który ujawnie, że Pete Wilson, ówczesny kandydat na gubernatora, zwrócił 16.000 dolarów w dotacjach, które mogły być bezpośrednio powiązane z przemysłem tytoniowym, ale zatrzymał 84.000 dolarów, które nie mogły pochodzić od sił protytoniowych.

Produkty Philip Morris:

Papierosy: Benson & Hedge, Marlboro, Menit, Virginia Slims, L&M

Kawy: Master Blend, Maxwell House, Mellow Birds, Cafe Hag

Margaryny, tłuszcze: Vitalite

RJ Reynolds-Nabisco

Drugim co do wielkości amerykańskim wytwórcą papierosów jest RJ Reynolds-Nabisco, który produkuje marki Camel, Salem, Winston, More i inne.

Brown & Williamson

Brown & Williamson znajduje się na trzecim miejscu wśród amerykańskich firm tytoniowych. Ostatnio korporacja ta wykupiła American Brands, producentów dwóch najlepiej sprzedających się marek papierosów w Wielkiej Brytanii, zwiększając w ten sposób swoje udziały na rynku o 6,7%. Macierzystą firmą B&W jest BAT Industries, uprzednio znana jako British-American Tobacco Company. BAT jest drugim co do wielkości prywatnym producentem papierosów na świecie.

Jedną z najbardziej cenionych osobistości reklamujących przemysł tytoniowy jest Sylwester Stallone. W swoim liście z 28 kwietnia 1983 roku potwierdził zamiar promowania produktów

Brown & Williamson za cenę pół miliarda dolarów. 14 czerwca 1983 firma B&W odpisała, potwierdzając umowę i wyrażając dumę z tego, że Sylvester Stallone będzie reklamował ich produkty tytoniowe.

Przemysł farmaceutyczny

Janssen Pharmaceutica

Janssen Pharmaceutica jest producentem Hismanalu, powszechnie przepisywanej antyhistaminy, którą w Malezji można dostać bez recepty. Ze sprawozdania w "The Lancet" (29.VIII.1992) wynika, że Hismanal może powodować skutki odwrotne od zamierzonych, takie jak problemy z sercem, gdy przekroczy się żelazną dawkę albo gdy lek wejdzie w reakcję z innymi medykamentami. Od lipca 1992 Janssen Ph. miał obowiązek ostrzegać lekarzy amerykańskich przed potencjalnymi niebezpieczeństwami zagrażającymi ze strony jego produktu, ale nie poinformowano o nich lekarzy z Malezji. W związku z użyciem leku w USA odnotowano 13 zgonów i 95 problemów z sercem.

Mc Neil

W 1990 r. firma ta znalazła się na przedstawionej amerykańskiemu kongresowi przez Genric Pharmaceutical Industry liście firm oskarżonych o szalbierskie i oszukańcze praktyki. Firma została oskarżona o ukrywanie danych dotyczących poważnie uszkodzonych nerek, wynikłych z zażywania Suprołu (wycofanego w 1987), nie ujawnianie raportów o poważnych śmiertelnych uszkodzeniach nerek spowodowanych Flexinem, Paraflexem i Triurate, jak również zwolnienie badaczy za odmowę wstrzymania danych dotyczących reakcji alergicznych wywołanych środkiem przeciwbólowych Zomax (wycofanym w 1987).

Johnson & Johnson

W 1990 r. firmę Jonnson & Johnson skrytykowano za sprzedawanie dzieciom w Pakistanie kropli przeciwbiegunkowych. Według J&J, krople zaaplikowano dziewiętnastu niemowlętom. Z powodu poważnego przedawkowania pojawiły się efekty uboczne i sześćoro dzieci zmarło. Firma wycofała krople z Pakistanu w

marcu 1990 i podjęła się je wycofać z innych krajów Trzeciego Świata.

W 1988 firma J&J znalazła się na piątym miejscu listy firm najczęściej wykorzystujących do testów zwierzęta oraz na dziewiątym miejscu wśród firm najczęściej poddającym zwierzęta bolesnych testów bez stosowania narkozy.

Produkty Johnsons & Johnsons:

artykuły higieniczne: Carefree, Vaspre
mydła i szampony: Empathy, Johnson's Baby

Boots

Boots był obiektem bojkotu z powodu testowania swych leków na zwierzętach. Obecnie firma odsprzedała tę część swojego biznesu firmie BASF (najbardziej znanej ze swych kaset audio i video). Niektóre z osób zaangażowanych w bojkot Boots'a twierdzą, że ta kampania odniosła sukces, ale inni zwracają uwagę, że Boots sprzedaje obecnie produkty, które są testowane na zwierzętach przez BASF, a więc wciąż zasługuje na bojkot.

W kwietniu 1993 Boots ujawnił, że jego lek nasercowy, Manoplax, może prowadzić do znacznie wyższej śmiertelności. Boots stwierdził, że testy kliniczne wykazały, że pacjentom cierpiącym na poważne przekrwienie serca, którzy zażywają 100mg Manoplaxu "grozi znacznie większe ryzyko śmierci w porównaniu z tymi, którzy nie zażywają leku." Prawdopodobnie Manoplax był w sprzedaży w Wielkiej Brytanii od września 1992, a w USA od marca do lipca 1993, kiedy to został wycofany ze sprzedaży. Według oświadczenia złożonego przez firmę Boots, "wycofanie się było dobrowolne i natychmiastowe".

Do 1994 roku Boots był właścicielem spółki produkującej mleko dla niemowląt Farley (producenci Ostennik, Osternoy, Junior Hill). Firma ta w 1991 znalazła się na liście sześciu firm, które w najbardziej rażący sposób pogwałciły przepisy Światowej Organizacji Zdrowia dotyczące sprzedaży substytutów mleka dla niemowląt w szpitalach oraz wśród pracowników służby

zdrowia w Trzecim Świecie. Firma ta także rozdaje bezpłatne próbki swoich produktów, aby zachęcić matki do zrezygnowania z naturalnego sposobu karmienia niemowląt.

Na podstawie artykułu z "Insemination"#2 ze strony [Czarny Sztandar](#)

Źródło: [C.I.A.](#)